

GŁOS GILA

Numer 16

15 grudnia 2008

W T Y M N U M E R Z E

ZŁOTE GILE
BRATYSŁAWA
MEP

POEZYJA
ŻYCZENIA
POZDROWIENIA

LIST DO REDAKCJI
PRZEPIS NA HERBATKĘ!
PRZEPISY ŚWIATECZNE

WITAJCIE!

I tak oto, w niebywałych męczarniach, zrodził się przedświąteczny numer *NL Głosu GiLA*. Jest to zarazem ostatni numer w roku bieżącym (nie płaczcie! chodzi o rok kalendarzowy). Z tej doniosłej okazji, jaką jest koniec anno domini 2008, prosimy czytelników o pomoc w wybraniu najważniejszych wydarzeń i osobowości mijającego roku w naszej szkole. Więcej informacji wewnątrz numeru.

Wstępniak jest doskonałym miejscem, by wspomnieć o nowej szkolnej publikacji. Za *GiLAExpress* odpowiedzialne są pierwsze klasy gimnazjum, i, wbrew pogłoskom, nie ma on, prócz osoby opiekuna, nic wspólnego z Waszym ulubionym, niepowtarzalnym, idealnym, jedynym słusznym *Nowym, Lepszym Głosem GiLA*. Jednocześnie sugerujemy wszystkim domoroślým dziennikarzom (nie tylko z klasy pierwszej), że wybór gazetki, do której chcieliby pisać, powinien być wyborem przyszłościowym. Redaktorom *GiLAExpressu* życzymy, nauczeni doświadczeniem, wytrwałości. Samej formy i zawartości tejże publikacji przez grzeczność nie skomentujemy.

Jak to zwykle bywa, czytelników gorąco pozdrawiamy i...

Życzymy miłej lektury
Redakcja

Redakcja

Stanisław „Staszek” Herbert
Konował (2cL)

Paulina „Paulinnes” Sarah Soból
(2cL)

Marta „Demon” Laura Róža
Matuszczak (2bL)

Ewa „Ewcia” Maria Magdalena
Zielińska (2cL)

Gościnnie:

Joanna „Pe” „Prymas” Urszula
Thea Mazur (2cL)

Opiekun: Izabela Deptuła

Redakcja pozdrawia

św. Mikołaja

Strasznie ponownie śmieszne

Przepis na surinamską herbatę miętową.

Potrzebne będą:

- ◆ dużo świeżych liści mięty,
- ◆ 2-3 łyżeczki cukru,
- ◆ wrzątek,
- ◆ szklanka.

Przygotowanie:

Do szklanki wkładamy 6-7 dużych liści mięty. Wsypujemy 2 lub 3 łyżeczki cukru. Wlewamy wrzątek do wysokości $\frac{3}{4}$ szklanki. I gotowe!

Christmas Tree

O Christmas Tree

O Christmass Tree

Masz takie piękne oczy!

O Tannenbaum

O Tannenbaum

Twój blask nas zauroczy!

Choinko ma

Choinko ma

Gdy ktoś cię w końcu włączy!



Madonna, (nieoficjalna) świąteczna maskotka *NL Głosu GiLA*



Taylor urodzi dziecko Brooke!

Myśleliśmy do niedawna, że już nic nowego nas nie zaskoczy w naszym „ulubionym” serialu... A jednak! Z pewnych - jak zwykle zaufanych - źródeł dowiedzieliśmy się, iż Taylor wyjdzie za Nicka i, chcąc mieć z nim dzieci, zdecyduje się na zabieg in vitro (bo jest już za stara, by zająć w ciążę). Okazuje się, że jakimś dziwnym trafem zostaną jej wszczepione komórki jajowe Brooke, która rzekomo odda je do jakichś badań. Taylor, gdy się dowie, będzie zrozpaczona, lecz Brooke „wspaniałomyślnie” pozwoli jej i Nickowi zatrzymać nowo narodzonego syna, Thomasa.

Marta Matuszczak

Zamiast sprawozdania

Nienawidzę pisać sprawozdań. Kiedy są utrzymane w tonie oficjalnym, nikt ich nie czyta. Kiedy w tonie nieoficjalnym, stają się zbyt emocjonalne. Tak więc, w ramach utrzymania relacji przyczynowo-skutkowej, powiem tylko, że przyczyną jest wymiana ze szkołą w Bratysławie, w której uczą się, cytując, „hochbegabte Kindern”. Skutkiem natomiast ta oto lista słówek - do zapamiętania, niczym legendarny już cel (w kółeczku - v krużku). Zamiast pytać kogoś o gumę do żucia, lepiej spytać o żuwačke. Z niej nie robić balonów, tylko bubliny. Kiedy kogoś robienie bublin nie bawi, kiedy ogólnie kogoś nic nie bawi, nie jest loserem, jest wtedy ufrflany. Jeśli jednak nie jesteś ufrflany i starasz się wtopić w słowacką kulturę, kupujesz listok i idziesz do divadla. No i bez urażki dla Ameryki, ale na Słowacji nie pije się Coca-coli. Pije się Kofolę. I tak to už je. Nula otažek.

prosim sa.

Joanna Mazur

Redakcja pozdrawia

Babcię Michałka

ZŁOTE GILE 2008

W związku z końcem kolejnego, niepowtarzalnego roku, redakcja ogłasza ogólnoszkolny plebiscyt **Złote GiLE 2008 : Wybór czytelników NL Głosy GiLA**. To prestiżowe wyróżnienie zostanie przyznane w trzech kategoriach. Przedstawiamy starannie wybrane nominacje:

W kategorii nauczyciel roku nominowani są:

1. Dla Pana Stańczyka za awans.
2. Dla Pani Glatzel za trzeci debiut.
3. Dla Pani Serowik za nową rolę w taetrze zwanym GiLA (taki żarcik).
4. Dla Pani Rygielskiej za najlepszy rok samorządu.
5. Dla Pani Mentzen i Pana Nodzyńskiego za zdrowy styl życia.
6. Dla Ojca Aramowicza za objęcie funkcji superiora.

W kategorii uczeń roku nominowani są:

1. Dla Przemka Mroczkowskiego za śmiech.
2. Dla Karola Kosińskiego i Agaty Korzeniewskiej jako pary roku.
3. Dla Małgosi Piernik za sesję w *Glamour*.
4. Dla Martyny Maciuch za wygraną w wyborach.
5. Dla Leszka Orciucha i Kamila Szwaby i Bartosza Lady za Szkolny Serwis Sportowy.
6. Dla Marka Grzeszczyka za pierwszy egzamin komisyjny w historii szkoły.

W kategorii wydarzenie roku nominowani są:

1. Dla Pani Ewy Ziółkowskiej za sprowadzenie pojemnika na plastik.
2. Dla Pani Zalewskiej i jej uczniów za *The Importance of Being Earnest*.
3. Dla Pani Grzelak i Pana Kierysa za *sekundkę, Agnieszko*.
4. Dla Pani Nadolskiej i jej uczniów za Halloween.
5. Dla Pani Symonowicz-Jabłońskiej i Pana Kierysa za organizację obchodów jubileuszu.
6. Dla Pani Karczewskiej-Musiał za utworzenie siłowni.

Głosy można oddawać do specjalnej urny znajdującej się koło punktu ksero do 9 stycznia.

Wszystkim nominowanym życzymy powodzenia.

Piernik Express

Składniki:

- 1/2 kostki margaryny,
- 3 łyżki dżemu,
- 250g (szklanka) cukru,
- 3 łyżeczki cynamonu,
- 3 łyżeczki przyprawy korzennej do piernika,
- 2 łyżki kakao,
- 1 szklanka mleka lub wody,
- 2 jajka,
- 2 szklanki mąki,
- 2 płaskie łyżeczki sody.

Polewa:

- 2 tabliczki czekolady deserowej.

Jak przyrządzić?

Margarynę, cukier, dżem, cynamon, przyprawę, kakao i mleko zagotować i ostudzić. Następnie dodać jajka, mąkę, sodę, wszystko zmiksować. Ciasto wlać do foremki keksówki lub okrągłej i piec w temperaturze 200 °C około 45 minut. Czekoladę rozpuścić (najlepiej na parze) i rozsmarować na upieczonym pierniku.

Szwedzkie pierniczki pepparkakor

Składniki:

- 30 dag miodu,
- 40 dag cukru,
- 35 dag masła lub margaryny,
- 30 dag śmietanki kremówki,
- 1,5 łyżki stołowej imbiru,
- 1,5 kg mąki,
- 1,5 łyżki cynamonu,
- 1 łyżka goździków,
- 1 łyżka proszku do pieczenia.

Jak przyrządzić?

Wymieszać masło, miód, cukier i przyprawę. Ubić śmietankę i powoli dodawać do ciasta. Rozpuścić proszek do pieczenia w niewielkiej ilości wody i dodać do ciasta. Dodawać stopniowo mąkę, tak aby masa nabrała stałej konsystencji. Ciasto zawinąć w folię i odłożyć do lodówki. Następnego dnia rozwałkować, wyciąć dowolne kształty, ułożyć na blasze i wstawić do gorącego piekarnika. Piec w temp. 175 °C przez 10-15 minut lub aż się zarumienią. Gotowe pierniczki można udekorować pudrem. Z podanej porcji uzyskamy około 500 ciasteczek.

Wszystkie przepisy pochodzą ze strony kuchnia.o2.pl

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku

cała redakcja *Nowego, Lepszego Głosu GiLA*

pragnie życzyć wszystkim czytelnikom naszego magazynu:

uczniom, nauczycielom, rodzicom, pracownikom szkoły i internatu oraz innym, przypadkowym gościom

wiele ciepła i radości w najbliższe dwa tygodnie tego roku oraz spełnienia zawodowo-towarzysko-duchowego w roku przyszłym.

Pamiętajcie, że redakcja *NL Głosu GiLA* nigdy nie opuści Was w trudnych chwilach.

LISTY DO REDAKCJI

Droga Redakcjo!

Mam bardzo nietypowy problem. Uniemożliwia mi on prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie, szczególnie w drugiej połowie grudnia. Od kilku lat odczuwam potworną odrazę do świąt Bożego Narodzenia. Jest ona absolutnie irracjonalna, ponieważ w moim życiu nie wydarzyło się nic, co mogłoby wywołać tak nieprzewidywalną reakcję mojej psychiki. Żaden mój krewny nie umarł, przygnieciony przez choinkę, nie znalazłem oka w zupie rybnej, i zawsze byłem zadowolony z otrzymanych prezentów. Już niedługo będę musiał spędzić święta z moją zdewociałą babcią, która nie pozwoli mi ukryć się w piwnicy na czas kolacji wigilijnej. Co powinienem zrobić, żeby nie zarzygać stołu?

Michałtek

Drogi Michałku

Rozumiemy Twój problem. Taka niechęć do Świąt dotyka czasem i nas. Znamy doskonale rozwiązanie. By jednocześnie uniknąć wigilijnej wieczerzy i zadowolić Twoją babcię, udaj się na misję - szerz chrześcijaństwo wśród dzieci w słonecznym Burkina Faso! Twoja babcia powinna być usatysfakcjonowana faktem, że poświęcasz szczęście osobiste (jakim, bez wątpienia, jest spędzenie Bożego Narodzenia z rodziną) dla dobra ludzkości. A jeśli będzie upierała się, byście byli w tym czasie razem, zaproponuj jej, by udała się na misję razem z Tobą. Gwarantujemy, że będziesz zadowolony z efektu!

Twoja zawsze kochająca
Redakcja



Świąteczne Paskudztwo, (oficjalna) świąteczna maskotka *NL Głosu GiLA* autorstwa Stanisława Herberta K.

Europejsko w Sankt Petersburgu

W dniach 20-24 października miałam okazję pojechać wraz z trójką innych uczniów z GiLA i delegacją liceum w Iławie do dalekiej i tajemniczej Rosji na obrady Młodzieżowego Parlamentu Państw Bałtyckich (MEP BSR). W międzynarodowym projekcie nasza szkoła brała udział po raz trzeci. Wspólnie z młodzieżą z Niemiec, Danii, Szwecji, Finlandii, Estonii, Austrii i Rosji omawialiśmy problemy współczesnego świata i szukaliśmy dla nich rozwiązań.

Miejsce, w którym odbyła się sesja, może wydawać się dziwne – Rosja nie należy przecież do Unii Europejskiej, często jest wręcz negatywnie nastawiona do jej działań. Tym bardziej jednak warto było wziąć udział w przedsięwzięciu i na własne oczy przekonać się, jak wygląda życie w jednym z najważniejszych miast mocarstwa – Sankt Petersburgu. Tak naprawdę nikt nie wiedział, czego oczekiwać.

Trzeba przyznać, że miejsce zdecydowanie różni się od Polski. Już sam przelot obfitował w niespodzianki. Czekają nas bowiem niezliczone kontrole bagażu i osobiste, trzeba było wypełnić (co wcale nie było proste – nie każdy wie, jak utworzyć imię odojcowskie) specjalną kartę wstępu, której zgubienie spowodowałoby problemy w opuszczeniu kraju. Także pierwsze, co zobaczyliśmy, nie było zbyt przyjazne turystom – otoczenie zdawało się szare, brudne. Każdy wie, że w Rosji używa się innego alfabetu, jednak wszechobecność grażdanki początkowo trochę przerażała. Ciekawym doświadczeniem był przejazd do centrum miasta. Cała polska delegacja stłoczyła się w dwóch rozklekotanych (a drogich!) ni to taksówkach, ni to autobusach, lekkomyślnie prowadzonych przez podejrzanie wyglądających kierowców.

Jak się okazało, centrum Petersburga to już inny świat. Zrealizował się pogląd o wyraźnym podziale Rosjan na biednych i bogatych. W śródmieściu po wielopasmowych drogach pędziły drogie samochody (co zaskakujące, większość była przerażająco brudna), ulicami szybko maszerowali niemal wyłącznie eleganccy i zadbani (często aż za bardzo) mieszkańcy, a ceny (wszędzie poza supermarketami) okazały się bardzo wysokie. Łatwo było też zauważyć panujący reżim. Łamanie prawa jest tam nagminne, ale szacunek dla władz i lęk przed milicją można odczuć na każdym kroku. Hostel, w którym mieszkaliśmy, i wyżywienie, które nam zaoferowano, pozostawiały sporo do życzenia - Rosjanie nie mają chyba zbyt wysokich wymagań i cieszą się tym, co dostają.

Ten już nieco przydługi tekst może sugerować, że w Petersburgu było nam źle. Nic bardziej mylnego. Pobyt tam okazał się fantastyczny. Myślę, że właśnie przez tę inność wszystkiego, co napotykał się na naszej drodze. A do tego jeszcze fantastyczne miejsca, które można tam zobaczyć. Trochę tam szaro, a z powodu obrad niewiele było czasu na zwiedzanie, ale zabytki, które widzieliśmy choćby z daleka, zachwyciły. I najważniejsze, że udało się nam zajrzeć do Ermitażu, jest to bowiem jedno z najciekawszych muzeów na świecie, a sam pałac swoim przepychem wzbudza wiele emocji.

O korzyściach płynących z samego udziału w Parlamencie Młodzieżowym wspomniałam już po poprzedniej sesji, która odbyła się w Helsinkach, aby więc nie przedłużać, odsyłam do poprzedniego artykułu (Głos GiLA nr 13). Zachęcam do zaangażowania w podobne projekty, bo przynoszą niezapomniane wrażenia. No i wszystkim polecam wyprawę do „dzikiej” Rosji. Tam nawet Polacy mogą poczuć, że są z Zachodu.

Paulina Soból

Redakcyjny e-mail:

nlglogila@o2.pl

REGULAMIN ZAMIESZCZANIA TEKSTÓW

1. Tekst powinien być dostarczony w formie elektronicznej, na dyskietce, płycie CD lub drogą mailową.
2. Tekst nie może być wulgarny, nie może w sposób oczywisty obrażać innych ludzi oraz musi odpowiadać normom dobrego wychowania.
3. Tekst powinien być podpisany imieniem, nazwiskiem oraz klasą autora. Redakcja nie publikuje anonimów.
4. Jeśli autor nie życzy sobie publicznego ujawniania personaliów, odpowiednią informację należy umieścić pod danymi z punktu 3.
5. Zespół redakcyjny zastrzega sobie prawo do nieopublikowania tekstu, korekty tekstu, skrótów oraz wprowadzania zmian w treści.

Numer złożyli:

- S. Konował
- E. Zielińska

Projekt graficzny: S. Konował, E. Zielińska, M. Naleśnik

Wstępniak: S. Konował

Korekta: Ewa Zielińska

Dziękować nie ma za co, bo nikt nie zwalniał z nas lekcji.